# DZIENNIK BAŁTYCKI

CZYTELNIK

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

ROK III. Nr 271 Czwartek, dnia 2 października 1947 r. Cena 3 złote


# Plany „neomonachijskie" zostaną sparaliżowane

## Wywiad Premiera Cyrankiewicza na temat polityki monachijskiej

**PRAGA (PAP). Dziennik czeski „Rude Pravo" zamieszcza wywiad, udzielony przez premiera Rządu Polskiego Józefa Cyrankiewicza, na temat t.zw. polityki monachijskiej, będącej przyczyną drugiej wojny światowej.**

**W wywiadzie tym premier Cyrankiewicz porównuje na wstępie tendencje polityki monachijskiej z 1938 roku z tendencjami, zarysowującymi się również w obecnej polityce międzynarodowej.**

„Istota polityki monachijskiej 1938 roku polegała na:

a) próbie narzucenia polityce międzynarodowej dyktatu europejskich mocarstw kapitalistycznych,

b) próbie wyeliminowania Związku Radzieckiego z polityki europejskiej,

c) próbie oparcia porozumienia konserwatywnej Francji i Anglii z hitlerowskimi Niemcami (i zwasalizowanymi przez Hitlera Włochami) i pozostawieniu imperializmowi niemieckiemu „wolnej ręki" w jego ekspansji na wschód.

d) na oddaniu Niemcom na „pożarcie" całej Słowiańszczyzny w nadziei, że wówczas nie będą kierowali swych planów agresji na zachód i swych apetytów ku koloniom i morzom,

e) na przerwaniu procesu odrodzenia Ligi Narodów, jako czynnika bezpieczeństwa zbiorowego, skierowanego przeciw agresji faszystowskiej, na zastąpienie idei niepodzielnego pokoju ideą „bloku zachodniego".

f) na usankcjonowaniu agresji i kontrrewolucji powstałych reżimów reakcyjnych w Europie.

Także dziś obserwujemy:

a) próbę dyktatu w polityce międzynarodowej sił kapitalistycznych,

b) próbę wyeliminowania i izolacji Związku Radzieckiego z polityki światowej,

c) próbę włączenia najbardziej reakcyjnych i rewizjonistycznych sił niemieckich do planów międzynarodowego kapitalizmu,

d) próbę pozostawienia Niemcom wolnej ręki na wschodzie,

e) próbę zdyskryminowania ONZ, jako czynnika bezpieczeństwa zbiorowego, próbę zastąpienia idei niepodzielnego pokoju, ideą „bloku zachodniego",

f) próbę wskrzeszenia reakcyjnych sił i reżimów w całej Europie.

RÓŻNICE

Następnie Premier Cyrankiewicz wskazał na różnice między sytuacją obecną a sytuacją okresu monachijskiego oraz na stosunek sił monachijskich i antymonachijskich.

„Różnice w stosunku do roku 1938 są pokaźne.

**Po pierwsze hegemonia Niemiec w bloku sił kapitalistycznych nie istnieje więcej.** Po tę hegemonię sięgają obecnie potentaci dolara. Sytuację ułatwia im fakt, że Europa jest zniszczona wojną i potrzebuje pomocy. **Po wtóre jednak,** i to równoważy od przeciwnej strony zwiększone niebezpieczeństwo — prestiż i potęga Związku Radzieckiego od owego czasu wzrosły niezmiernie, a równocześnie na wschodzie i w południowo-wschodniej Europie zwyciężyły ruchy ludowe, które ujęły władzę twardo w swoje ręce i ugruntowały ją na przeprowadzonych reformach społecznych, przeciwstawiając się naciskowi z zewnątrz. **Po trzecie,** doświadczenia ubiegłych okresów kazały skupić się całej Słowiańszczyźnie w obronie przed agresją. Po czwarte wreszcie przez Europę i przez cały świat przeszła fala społecznych lub narodowo - wyzwoleńczych ruchów postępowych.

Stąd nasze przekonanie, że

PLANY „NEOMONACHIJSKIE"

zostaną sparaliżowane, a idea bezpieczeństwa zbiorowego i współpracy międzynarodowej oparłej na dążeniu do wspólnego celu, sprawiedliwości społecznej i postępu — zwycięży.

Wreszcie Premier Cyrankiewicz przedstawił

STANOWISKO POLSKI

wobec sił monachijskich i antymonachijskich.

„Stanowisko Polski w tej sytuacji jest jasne — oświadczył premier Cyrankiewicz — określa je polski interes narodowy. Obrona przed niemieckim rewizjonizmem i imperializmem, dążenie do dobrobytu i kultury najszerszych mas. Interes narodowy Polski nie da się oddzielić od ustroju polskiej demokracji ludowej. Interes narodowy Polski kazał jej zawsze być w obozie antymonachijskim i dlatego tak potężny był opór mas polskich przeciw polityce Becka. Dlatego masy ludowe w Polsce tak gorąco popierają dzisiejszą politykę zagraniczną naszego rządu.

Polska jest oczywiście przeciwko neo monachijczykom. Polska wierzy w niepodzielny pokój, w postęp i sprawiedliwość społeczną.

# Nowe groby więźniów Stutthofu

**Dzięki staraniom Biura Informacji i Poszukiwań PCK okr. gdańskiego, odkryto obecnie nowe zbiorowe groby więźniów Stutthofu. Do odnalezienia ich pomogły informacje zebrane wśród miejscowej ludności, a w szczególności wskazówki pracownika DOKP, Witolda Kledzika.**

**Pierwsza mogiła znajduje się na cmentarzu katolickim w Pregowie. Jest to wioska, leżąca obok drogi wiodącej z Bielkowa do Kalbud. Drogą tą w końcu stycznia 1945 roku SS pędziło więźniów z obozu w Stutthofie, kierując ich w głąb Niemiec. Słabi i wynędzniali — pomimo mrozów, w paskiakach obozowych, okryci niekiedy jedynie kocami, więźniowie ustawali w drodze, padając z wyczerpania. Pędzący ich żołdacy — dobijali słabych na miejscu. Masowe morderstwa dokonane były koło Pregowa. Miejscowa ludność pod kierownictwem proboszcza ks. Masiaka pozbierała ciała i pochowała na cmentarzu. W ciwi li obecnej mogiła bezimiennych męczenników jest porządnie utrzymana i otoczona opieką.**

**Na polecenie ks. Masiaka podczas grzebania więźniów odnotowano ich numery. Częściowy spis tych numerów jest w posiadaniu Biura Informacji i Poszukiwań PCK. Znane są następujące: 05203, 78402, B 33378, 03116, P 39263, P 93223, U 37183, L 01109, P 92377, P 62584, 96117, P 87364, P 78463, P 19086, P 92663, P 93252, P 17257, P 92431, P 08163, R 3460, P 0762, P 04742, P 03599, P 32590, P 77935-10, P 66274, P 36248, R 03722, L 98787, B 34660, P 04433, P 01896 P 01039, 78335, 86712, 8665, 19723, 36129.**

**Znajdujące się przy numerach litery oznaczają narodowość. P — oznacza Polak, R — Rosjanin, L — Litwin itd.**

**O 4 km. dalej we wsi Łapino jest również mogiła według wszelkiego prawdopodobieństwa kryjąca zwłoki pomordowanych więźniów stutthofskich.**

**Znajduje się ona w rowie, obok jeziora w odległości około 100 m. od fabryki papieru. Dokładne ustalenie, kto jest pochowany w tej mogile jest trudne. Wśród miejscowej ludności ze względu na ewakuację, która miała miejsce w 1945 roku — nie znaleziono dotąd naocznego świadka ani egzekucji, ani chowania pomordowanych. Identyfikacja pogrzebanych i określenie ich liczby możliwe jest tylko na drodze ekshumacji. Biuro Informacji i Poszukiwań podejmuje w tym celu odpowiednie starania, mając zamiar przeprowadzić tę pracę jeszcze w jesieni br.**

**Ze względu na poważne trudności — związane z ekshumacją i indentyfikacją zwłok — bardzo pożądana jest pomoc społeczeństwa. Osoby posiadające bliższe szczegóły, dotyczące podanych okoliczności proszone są o zakomunikowanie ich w Biurze Informacji i Poszukiwań PCK, mieszczącym się w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Jaskowa Dolina Nr 15.**

**(w)**

# Nota rządu polskiego

LONDYN (Obsł. wł.) Polski ambasador w Londynie Michałowski wręczył brytyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych notę swojego rządu.

Nota domaga się poparcia brytyjskiego dla zadań Polski w sprawie przyspieszenia repatriacji z Westfalii Polaków obywateli niemieckich.

Rada polskich związków zawodowych zwróciła się do egzekutywy brytyjskich związków zawodowych o interwencję w tej sprawie. Rada stwierdza, że zwłoka w repatriacji wywołuje w Polsce zaniepokojenie.

# Ożywiony handel między ZSRR a USA

WASZYNGTON (Obsł. wł.) Jak podało amerykańskie ministerstwo handlu, wymiana handlowa między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi osiągnęła poziom przedwojenny.

W pierwszych 3 miesiącach bieżącego roku Stany Zjednoczone eksportowały do Związku Radzieckiego sprzęt elektryczny i kopalniany. W tym samym okresie Związek Radziecki eksportował do Stanów Zjednoczonych takie produkty, jak mangan, chrom, platynę, tytoń i kawę.

## Teatr „Wybrzeże" contra „Dziennik Bałtycki"

**W najbliższą niedzielę 5 bm. odbędzie się na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu o godzinie 11.00 mecz piłkarski pomiędzy redakcją „Dziennika Bałtyckiego", a artystami Teatru „Wybrzeże.**

**Publiczność będzie miała okazję poznania z bliska popularnych artystów naszego reprezentacyjnego teatru i bojowników pióra, którzy zamiast „kaczek" strzelać będą gole.**

**Sędziami autowymi będą urocze artystki „Wybrzeża". Całkowity dochód przeznaczony na Odbudowę Warszawy. W numerze jutrzejszym podamy bliższe szczegóły tej imprezy.**

# Incydent na granicy albańsko-greckiej

TIRANA (AFC). Jak podaje radiostacja z Tirany we wtorek wieczorem na granicy albańsko - greckiej miała miejsce półgodzinna walka między albańską strażą graniczną i 15-ma żołnierzami greckimi, którzy przekroczyli granicę. Żołnierze greccy rozpoczęli ogień z karabinów maszynowych do patrolu albańskiego, który zmuszony był odpowiedzieć również strzałami.

# Polska w komisji prawa międzynarodowego ONZ

NOWY JORK (PAP). Polska wraz z 10 innymi członkami ONZ wybrana została do Komisji Prawa Międzynarodowego, której zadaniem będzie kodyfikacja prawa międzynarodowego. Obok Polski w skład Komisji weszły Australia, Brazylia, Chiny, Kolumbia, San Domingo, Francja, Grecja, Holandia, Związek Radziecki, Szwecja, Wielka Brytania, USA i Jugosławia.

# Franco deportuje więźniów politycznych do Afryki

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Madrytu, hiszpańskie władze więzienne otrzymały rozkaz deportacji do Gwinei w Afryce Zachodniej większości więźniów politycznych, znajdujących się obecnie w więzieniach i obozach koncentracyjnych w Hiszpanii.

## Przed nadchodzącą zimą

**Stoimy w obliczu nadchodzącej zimy, która nie będzie jeszcze wolna od pewnych ograniczeń. Odczuje je szczególnie ludność naszych miast Będziemy musieli oszczędnie obchodzić się z prądem elektrycznym, rozsądnie gospodarować posiadanymi zapasami opału. Wypadnie nam pilnie przestrzegać obowiązujących od dnia 1 października ograniczeń przemiałowych, jeść pieczywo wypieczone jedynie z mąki o dozwolonym procencie przemiału. Nie zanosi się bynajmniej, jak dotąd, na zniesienie dni bezmięsnych i bezciastkowych, przeciwnie, zwłaszcza jeśli chodzi o te ostatnie, można się spodziewać raczej pewnych obostrzeń. Przewidziany jest zakaz wypieku pieczywa luksusowego z mąki pszennej, uzasadniony tegorocznym nieurodzajem pszenicy w Polsce**

**Porównywując naszą sytuację w tej dziedzinie z wyraźnym kryzysem żywnościowym, przeżywanym przez Francję, z dotkliwym ograniczeniem wydawanych na kartki racji żywnościowych w Wielkiej Brytanii, gdzie dosłownie na wolnym rynku nic nie można kupić, nie mówiąc już o sytuacji opałowej, musimy stwierdzić, że ograniczenia, o których mowa, nie będą zbyt dotkliwe. Inna sprawa, że przeprowadzenie jakichkolwiek zamierzeń w tym zakresie w Polsce jest daleko, powiedzmy to otwarcie, trudniejsze, niż w innych krajach, nawet znacznie od nas zamożniejszych. Polak z trudnością podporządkowuje się nakazom zbiorowego oszczędzania, skłonny jest je traktować jako zamach na osobistą wolność. Potrzeba mu sporo czasu, jak to miało miejsce z dniami bezmięsnymi, aby do nich przywykł. Nawet ten uparcie zezujący ku Zachodowi brat - obywatel słucha jak bajki o żelaznym wilku, gdy mu opowiadają, że właśnie w Wielkiej Brytanii ubiegłej zimy elektrownie po prostu zawiadamiały abonentów, że w tych a tych godzinach w określonych dzielnicach nie będzie prądu. Mimo braku jakiejkolwiek kontroli, mimo, że prąd nie został wyłączony, abonenci o ustalonej godzinie wyłączali światło grzejniki, kuchenki elektryczne i szli posłusznie spać, albo urzędowali przy świeczkach. Można lubić, lub nie lubić Anglików, rzecz gustu, jeśli jednak idzie o poczucie solidarności społecznej, zrozumienie wspólnego interesu, warto wziąć z nich przykład.**

**Nadchodząca zima będzie od nas wymagała pewnych wysiłków. Pocieszeniem tylko może być dla nas bezsporny fakt, że nie zmarnowaliśmy tego lata, że dotychczasowe wyrzeczenia opłaciły się nam sowicie, o czym najlepiej przekona nas spacer po ulicach Warszawy.**

**Skoro już mowa o zbliżającej się zimie, pamiętajmy jeszcze o jednym, o Akcji Pomocy Zimowej. Musimy pomóc naszej młodzieży, oraz ludziom którym podeszły wiek uniemożliwia zarobkowanie. Nie wątpimy, że podobnie jak i w latach ubiegłych, społeczeństwo polskie dostarczy niezbędnych na te cele środków.**

**Okres trudnych, zimowych miesięcy będzie wymagał od nas wszystkich okazania dużej dozy wyrobienia oby watelskiego i poczucia solidarności. Wierzymy, że się na to zdobędziemy.**

# Katastrofa kolejowa w Szczecinie

SZCZECIN (PAP). Dnia 29 września na jednym z odcinków Portu Centralnego wydarzyła się katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą rozbicie 8 wagonów towarowych. Ofiar w ludziach nie było.

# Od 5 bm. czas zimowy

Przypominamy, że w nocy z 4 na 5 października zostanie wprowadzony czas zimowy. 5 października o godz. 3 należy cofnąć wskazówki zegara o godzinę.

# Polska pragnie współpracy zarówno z Zachodem jak i ze Wschodem

## Na marginesie przemówienia prof. Langego

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska poświęciła wiele uwagi przemówieniu prof. Langego w sprawie międzynarodowej współpracy gospodarczej w ramach ONZ. „New York Times" zamieścił dokładne streszczenie przemówienia delegata Polski, uwzględniając ustępy, w których mówca podkreślił konieczność uwzględnienia organów ONZ przy organizowaniu międzynarodowej współpracy gospodarczej.

„New York Herald Tribune" zaznacza, że prof. Lange przytoczył szereg argumentów przeciwko amerykańskiej polityce ekonomicznej w Europie. Zdaniem dziennika, przemówienie to stanowi odpowiednią podstawę do dyskusji.

„Washington Post" [illegible] Langego, podaje, że Polska jest gotowa współpracować w odbudowie Europy.

NOWY JORK (PAP). Przewodniczący Komisji Ekonomicznej ONZ dr Santa Cruz (Chile) oświadczył na konferencji prasowej, że wystąpienie delegata Polski zawierało szereg argumentów, które Komisja będzie musiała wziąć pod uwagę.

Podsekretarz stanu William Thorp przyznał, że niektóre ustępy przemówienia Langego zasługują na uznanie. Thorp zaznaczył na konferencji prasowej, że wystąpienie delegata Polski ma specjalne znaczenie, gdyż podkreśla ono, że Polska pragnie ścisłej współpracy gospodarczej zarówno z zachodem, jak i ze wschodem.

# Argentyna wybrana do Rady Bezpieczeństwa!

NOWY JORK (Obsł. wł.) Generalne Zgromadzenie debatowało we wtorek nad wyborem 3 nowych członków Rady Bezpieczeństwa na miejsce ustępujących 1 stycznia 1948 r. Polski, Brazylii i Australii.

Na miejsca, opróżnione przez Brazylię i Australię, Zgromadzenie wybrało Kanadę i Argentynę. Wybór Argentyny wywołał wielkie zdziwienie w kołach delegatów, gdyż wielu przedstawicieli sprzeciwiało się tej kandydaturze jako kandydaturze państwa, które [illegible] w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią frankistowską. Argentyna zawdzięcza swój wybór głównie poparciu Stanów Zjednoczonych.

Duże trudności nasunął wybór trzeciego państwa na miejsce Polski. Mimo przeprowadzonego sześciokrotnie głosowania ani Indie ani Ukraina nie uzyskały wymaganej większości dwóch trzecich głosów. Generalne Zgromadzenie zbierze się ponownie w piątek w celu obsadzenia miejsca, zwolnionego przez Polskę.

# „NIECH ŻYJE NOWA POLSKA!"

## Oświadczenie Jacques Duclos i Etienne Fajon dla prasy

WARSZAWA (PAP). Po powrocie z podróży po Polsce goście francuscy J. Duclos i E. Fajon złożyli wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie:

Nasza podróż po Polsce przekonała nas o tym, że nowa polska demokracja ma zapewniony wspaniały rozwój.

Polskie masy ludowe są ożywione niezłomną wolą odbudowy Polski potężnej i bogatej.

Zjazd we Wrocławiu, na który przybyła 50-tysięczna rzesza ludności przekonał nas o entuzjaźmie polskich warstw pracujących. Radzi byliśmy ze spotkania z górnikami polskimi, mówiącymi po francusku akcentem departamentów Nord i Pas de Calais, którzy polecili nam powiedzieć ich towarzyszom we Francji, jak są dumni i szczęśliwi, że znaleźli się w pierwszych szeregach tych, którzy odbudowują Ojczyznę. Spotkaliśmy też w kopalni Zabrze górników, którzy przyjechali z Francji. Zachowują oni głęboką miłość dla naszego kraju. Doznaliśmy z ich strony wzruszającego przyjęcia. Spotkaliśmy również w tej kopalni górnika Pstrowskiego, bohatera pracy, który przekroczył normę wydobycia osiągając 286 proc. planu.

Rozmowy nasze z aktywistami Polskiej Partii Robotniczej w Opolu i Katowicach toczyły się w doskonałej atmosferze porozumienia. W Gliwicach widzieliśmy z radością sztandary PPR zmieszane ze sztandarami PPS, tak samo jak we Wrocławiu i widzimy w tym dowód woli jedności działania, ożywiającej masy robotnicze w Polsce. We wszystkich fabrykach, które zwiedziliśmy, czy to w fabryce cementu w Groszewicach, czy w Hucie „Pokój" stwierdziliśmy jednakowy zapał do pracy i jednakową miłość dla Nowej Polski.

Jesteśmy wdzięczni Polskiej Partii Robotniczej i jej generalnemu sekretarzowi Gomułce Wiesławowi za zaproszenie do odwiedzenia Polski. Z rozmów naszych i kontaktów z aktywistami PPR i PPS, z prezydentem Rzeczypospolitej, z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Gomułką i marszałkiem Sejmu oraz innymi członkami Rządu wynieśliśmy przekonanie i pewność, że Polska przezwyciężając trudności, które spotka na swej drodze, będzie kroczyła naprzód i zdoła wykuć sobie wspaniałą przyszłość, narodu silnego i bogatego.

Życzymy, by stosunki między Francją i nową Polską były braterskie, gdyż interesy obu krajów uzupełniają się wzajemnie. Przed opuszczeniem Polski, gdzie doznaliśmy tak serdecznego przyjęcia i gdzie okazano nam tyle dowodów przyjaźni wołamy z głębi serca: „Niech żyje Nowa Polska!"

# Konsternacja USA

MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka podaje okoliczności, w których nastąpiło oświadczenie generała Sztykowa w sprawie ewakuacji wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei. Delegacja amerykańska uchylała się ostatnio od wszelkich rozmów w sprawie koreańskiej, zajmując pozycję, która uniemożliwiała utworzenie tymczasowego koreańskiego rządu demokratycznego. Jak donosi prasa radziecka 26 bm. na usilne żądanie delegacji radzieckiej zostało wreszcie zwołane posiedzenie komisji mieszanej. Na tym posiedzeniu Amerykanie ostatecznie odrzucili propozycje radzieckie z 17-go września br. i odmówili dalszej dyskusji nad nimi. Wtedy generał Sztykow wystąpił z zasadniczą propozycją ewakuacji wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei w celu umożliwienia samemu narodowi koreańskiemu rozwiązania swoich spraw wewnętrznych i utworzenia własnego rządu. Propozycja generała Sztykowa według relacji prasy radzieckiej wywołała wielką konsternację wśród członków delegacji amerykańskiej. Szef amerykański generał Brown, który przewodniczył na posiedzeniu prosił o krótką przerwę w obradach. Po przerwie generał Brown zwrócił się z zapytaniem do generała Sztykowa czy to jest jego osobista propozycja czy też propozycja rządu radzieckiego. Gdy otrzymał odpowiedź, że jest to propozycja oficjalna rządu radzieckiego, generał Brown pospiesznie zamknął posiedzenie komisji. Konsternacja delegacji amerykańskiej staje się zrozumiałą na tle wywiadu udzielonego amerykańskiej agencji „Associated Press" przez przywódców reakcjonistów koreańskich Simnanri i Kimku, którzy wyrazili obawę, że w razie ewakuacji wojsk amerykańskich z Korei mogą oni stracić kontrolę nad krajem. Amerykanie oświadczyli przywódcy koreańskich reakcjonistów, powinni przed ewakuacją swych wojsk przygotować dla nich odpowiednią armię koreańską. Reakcjoniści koreańscy podobnie jak inni nie mogą się obejść bez pomocy interwentów zagranicznych.

## W piątek konferencja wiceministrów spraw zagranicznych

LONDYN (Obsł. wł.) Zastępcy ministrów spraw zagranicznych zbiorą się w piątek w Londynie dla omówienia przyszłych losów byłych kolonii włoskich.

Korespondenci donoszą, że celem konferencji jest utworzenie komisji 4 mocarstw, która uda się na tereny byłych kolonii włoskich dla przeprowadzenia na miejscu badań nad tym zagadnieniem.

Liga Arabska stwierdziła już, że pragnie przedłożyć zastępcom ministrów swój punkt widzenia. Zastępcom zostaną również przedłożone poglądy innych państw, zainteresowanych w przyszłym losie byłego imperium włoskiego.

## Wielka Brytania oszczędza

LONDYN (Obsł. wł.) W środę wejdą w życie w W. Brytanii pierwsze z nowych zarządzeń oszczędnościowych.

Podstawowe racje benzyny dla właścicieli pojazdów mechanicznych będą zniesione. Podróże za granice ulegną ograniczeniu. 6 października wejdzie w życie dekret o kontroli nad zatrudnieniem, uprawniający ministra pracy do kierowania robotników do gałęzi przemysłu o zasadniczym znaczeniu.

Różnego rodzaju sukna wysokiej jakości, m. in. na męskie ubrania i bieliznę, będą wyrabiane jedynie dla celów eksportowych. Na rynku wewnętrznym będą sprzedawane materiały niższej jakości.


**SPRZEDAŻ AUKCYJNA FUTER**

**CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO W ŁODZI**

podaje do wiadomości, że w dniu 7.X. 1947 r. o godz. 13-ej odbędzie się w naszym magazynie w Łodzi, przy ul. Limonowskiego 166 aukcyjna sprzedaż niżej wyszczególnionych

**skórek futerkowych:**

FOKI, LUTRY CZARNE I BRĄZOWE.
KUNY LEŚNE, LISY RUDE, TCHÓRZE
I WSZELKIEGO RODZAJU BŁAMY.

Do aukcji mogą przystąpić wszyscy kuśnierze, przedsiębiorstwa handlowe i kuśnierskie oraz spółdzielnie kuśnierskie, legitymujące się świadectwem przemysłowym na b. rok. Reflektanci zobowiązani są przed aukcją wpłacić wadium w kwocie zł 50.000. — Oględziny i informacje w Łodzi pod powyższym adresem w dniu 7.X. 1947 roku od godziny 9-tej do 12-ej. 3189-K

**CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**
**Oddział Gdański-Sopot, ul. Stalina 7/8, tel. 515-41**

**poleca ze składu i wagonowo:**

CEMENT
WAPNO wszelkiego rodzaju
SZKŁO OKIENNE, SAMOCHODOWE I WYSTAWOWE
KITY POKOSTOWE I NA MIESZANCE
PAPA
PŁYTY „SUPREMA"

6894

**KUPIMY:**

Diatermię krótkofalową - iskiernikową
Diatermię krótkofalową - lampową
Aparat do „Jontoforezy"
Pantostat
Czterokomorówkę
Lampy kwarcowe
Lampy Soliux
Lampy Perihel
oraz aparat Rentgena (przenośny lub stały)

Oferty do „Dziennika Bałtyckiego" pod Nr 235/W.

Kuplmy
**PIEC**
stałopalny, żeliwny
Intendentura Spółdz. Wyd.
233-W „Czytelnik"
ul. Mściwoja 9

**POKOST**
czysto lniany gwarantowany oraz
*oleje jadalne*
poleca:
OLEJARNIA POMORSKA
Sopot, ul. M. Stalina 662, tel. 521-87
3163-K

## Ogłoszenie o przetargu

Ubezpieczalnia Społeczna w Gdyni, ul. 3-go Maja Nr 22—24, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót malarskich w gmachu Ekspozytury Ubezpieczalni Społecznej w Wejherowie, ul. Pucka Nr 11.

Podkładki kosztorysowe nabyć można w Referacie Gospodarczym w Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni, III piętro, za opłatą 100 zł.

Termin składania ofert, w kopertach zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta na wykonanie robót malarskich gmachu Ekspozytury Ubezpieczalni Społecznej w Wejherowie", upływa dnia 7 października 1947 r., godz. 9.30 w Referacie Gospodarczym Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni, ul. 3-go Maja Nr 22 — 24, III piętro, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w gotówce do Kasy Ubezpieczalni Społecznej w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na oferowaną sumę jak też ograniczenie robót ujętych w kosztorysie, oraz unieważnienie przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn. 3208-k

**Ubezpieczalnia Społeczna w Gdyni**

## Ogłoszenie o przetargu

Ubezpieczalnia Społeczna w Gdyni, ul. 3-go Maja 22 — 24, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, wodociągowych, kanalizacyjnych i gazowych w gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni, przy ul. Kwiatkowskiego Nr 44.

Podkładki kosztorysowe nabyć można w Referacie Gospodarczym Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni, III piętro, za opłatą 400 zł.

Termin składania ofert, w kopertach zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta na wykonanie instlacji centralnego ogrzewania, wodociągowych, kanalizacyjnych i gazowych w gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni, ul. Kwiatkowskiego 44", upływa dnia 10 października 1947 r. o godz. 9.30 w Referacie Gospodarczym Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni, ul. 3-go Maja Nr 22 — 24, III piętro, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w gotówce do Kasy Ubezpieczalni Społecznej w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na oferowaną sumę jak też ograniczenie robót ujętych w kosztorysie ,oraz unieważnienie przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn, 3207-k

**Ubezpieczalnia Społeczna w Gdyni**


Inż. JAN ŚMIDOWICZ
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH
GDYNIA — KARPACKA 5
Telefon 213-34
kupi:
**Betoniarkę**
300 — 500 l. także bez motoru, spawarkę elektryczną motor elektryczny 30 KW, kompresor, części kafarowe
jak baby parowe, eksplozywne lub in.
6903

**LABORANTKA**
co najmniej średnie wykształcenie chemiczne
poszukiwana od zaraz przez poważne zakłady na Wybrzeżu
Zgłoszenia kierować do „PAP" SOPOT, — GRUNWALDZKA 4 — 6 pod „Praktyka". 3197-k


## OBWIESZCZENIE

### w sprawie koncesjonowania przedsiębiorstw

Na podstawie art 1 ustawy z dnia 2 czerwca 1947 roku w sprawie obowiązku uzyskania zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, usługowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych, — Stowarzyszenie Kupców w Gdyni wzywa wszystkich posiadaczy kart rejestracyjnych oraz wszystkie przedsiębiorstwa i osoby zobowiązane do posiadania tychże, aby w dniach **od 1 do 4 października zgłosiły się w lokalu Stowarzyszenia — Gdynia, Świętojańska 78, po informacje i odbiór niezbędnych druków (cena kompletu 400.— zł).**

Począwszy od dnia 6 do 31 października należy składać wypełnione druki według następującego porządku:

6 i 7 października lit. ABC
8 i 9 października lit. DEF
10 i 11 października lit. GHIJ
13 i 14 października lit. K
15 i 16 października lit. LŁM
17, 18 i 20 października lit. NOP
21, 22 i 23 października lit. RS
24, 25 i 27 października lit. SzStT
28 i 29 października lit. UW
30 i 31 października lit. ZŹ

Koncesjonowaniu podlegają wszystkie przedsiębiorstwa prywatne i o kapitale mieszanym (do 50 proc. kapitału Państw.) przedsiębiorstwa już koncesjonowane (apteki, drogerie, restauracje itp.) oraz kioski, stragany, domokrążcy, agenci, komiwojażerowie, właściciele pojazdów mechanicznych i konnych itd

Godziny urzędowania od 9 — 15, w soboty od 9 — 14.

**Zwraca się uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania terminów.**
3166-K


***Zakupimy***
**butle tlenowe i acetylenowe**
**Portowe Zakłady Przem. Tłuszczowego i Olejarskiego**
AMADA — OLEO — UNION — ŻUŁAWY
pod Zarządem Państwowym
Gdańsk-Letniewo — Załogowa 10
3176-K

**INŻYNIER-CHEMIK**
**lub**
**MAGISTER CHEMII**
3211-K
z dłuższą praktyką poszukiwany od zaraz przez poważne przedsiębiorstwo na Wybrzeżu
Zgłoszenia z życiorysem składać pod szyfrą „CHEMIK" do PAP, Sopot, Grunwaldzka 4-6

**CENY HURTOWE**
NADSZEDŁ TRANSPORT
**ARTYKUŁÓW WŁÓKIENNICZYCH**
*NA 4-ty KWARTAŁ*
W DUŻYM WYBORZE
GDAŃSKA SPÓŁKA HANDLOWA
SOPOT
CZYŻEWSKIEGO 6 Tel. 5-11-59
Tel. 5-11-59
3184-K

**BATERIE**
ŻARÓWKI,
LATARKI
6823
wyłączny przedstawiciel fabryki
„DAIMON"
w Starogardzie na województwa GDAŃSKIE i SZCZECIŃSKIE
JERZY ZAWADZKI
Gdynia, Kwiatkowskiego 24, tel. 26649
*Prowincja za zaliczeniem!*

## Ogłoszenie o przetargu

Niniejszym ogłaszam przetarg nieograniczony **na roboty remontowe budynków Rzeźni Miejskiej w Gdyni.**

Bliższe informacje otrzymać można w biurze Zarządu Miejskiego, pokój Nr 101 od godziny 9 — 13-ej, gdzie również otrzymać można za zwrotem kosztów podkładki kosztorysowe oraz zapoznać się z ogólnymi warunkami.

Oferty można składać na poszczególne roboty instalacyjne i inne wymienione w kosztorysie. W ofercie należy podać **obowiązkowo** termin wykonania robót, który będzie obowiązywać przy zawarciu umowy.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót..." bez żadnych znaków firmowych — należy składać na całość robót lub poszczeg. rodzaje robót do skrzynki ofertowej w gmachu Zarządu Miejskiego obok informatora do dnia 10 października 1947 roku godz. 10-ej.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.15 w gmachu Zarządu Miejskiego pokój Nr 96.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2 proc. od oferowanej sumy oraz odpis urzędowego dowodu rejestracyjnego na prawo wykonywania zawodu.

Zastrzegam sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienie przetargu bez podania powodów oraz częściowego zlecenia wykonania robót wyszczególnionych w kosztorysie.

Prezydent Miasta
(H. Zakrzewski)

3115-K

## Przetarg nieograniczony nr 124

Biuro Odbudowy Portów w Szczecinie, ul. Jacka Malczewskiego 34 ogłasza przetarg nieograniczony na:

**remont budynku głównego Chłodni Rybnej na Łasztowni w Porcie Centralnym.**

Wszelkie informacje oraz formularze i ślepe kosztorysy otrzymać można za zwrotem kosztów własnych w Biurze Odbudowy Portów w Szczecinie, ul. Jacka Malczewskiego 34 do dnia 14 października 1947 roku do godz. 13-ej.

Oferty zalakowane bez firmy z napisem jak wyżej podano należy składać w B. O. P. ul. J. Malczewskiego 34 — II piętro do dnia 15 października 1947 roku do godz. 11-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 października 1947 roku o godzinie 12-ej w Biurze Odbudowy Portów, ul. J. Malczewskiego 34 — I piętro.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy B. O. P. Szczecin na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 2 proc. sumy oferowanej. Zezwala się również na złożenie wadium w postaci gwarancji bankowej lub powołanie się na należności w B. O. P. — Szczecin — poświadczone przez Oddział Finans. - Budżetowy.

Biuro Odbudowy Portów w Szczecinie zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy lub przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo podziału roboty między poszczególnych oferentów oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

**Biuro Odbudowy Portów w Szczecinie**

3205-K

Nazwisko obywatela polskiego GRYCIUK Mikołaja, syna Andrzeja i Anny z domu Charytoniuk, urodz. dnia 2. 4. 1913 r. w Zabłociu, pow. Biała Podlaska, zamieszkałego w Gdańsku-Wrzeszczu, przy ul. Grażyny 12, zostało zmienione na nazwisko GRANICKI mocą orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego z dnia 26 września 1947 r. Nr AR III—8-111- 47. Zmiana nazwiska rozciąga się również na jego żonę Wandę-Józefę z d. Sendys, urodz. 13. 3. 1923 r. w Lublinie zaślubioną dnia 26. 4. 1943 r. w Lublinie. 2272-kl

Za WOJEWODĘ
**(Dr. J. Kochańska)**
w-z Naczelnik Wydziału

Nazwisko obywatela polskiego BARANA Henryka-Romana, syna Jana i Zofii z domu Wojciechowska, urodz. 9. 8. 1926 r. w Wołajowicach, pow. Hrubieszów, zamieszkałego w Gdańsku Wrzeszczu przy ul. Krętej 8 zostało zmienione na nazwisko SĄCZYŃSKI mocą orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego z dnia 27 września 1947 r. Nr AR III—8-161-47 r. 6667

Za WOJEWODĘ
**(Dr. J. Kochańska)**
w-z Naczelnik Wydziału

## TEATRY

**MIEJSKI, Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 16.**
Czwartek — godzina 19.30 — Komedia Marivaux „Przyjaźń osobliwa" i „Druga pułapka miłości").

## REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa" — Kino nieczynne.
GDYNIA — „Atlantic" — Rodzina Artamonowych
GDYNIA — Dom Marynarki Woj. — „Urwis Gavroche".
GRABÓWEK — „Fala" — Złota maska
CHYLONIA — „Promień" — Przygoda Nasredine
OLIWA — „Polonia" — „Triumf Młodości".
SOPOT — „Polonia" — Admirał Nachimow
SOPOT — „Bałtyk" — Kino nieczynne.
WRZESZCZ — „Bajka" — „Miłość na lekarstwo"
WRZESZCZ — „Capitol" — Złote wrota
GDAŃSK — „Światowid" — 7 zasłona
WEJHEROWO — „Świt" — „Serenada w dolinie słońca".
PUCK — „Mewa" — Dusze nieujarzmione
TCZEW — „Wisła" — „Bohaterki Pacyfiku".
STAROGARD — „Polonia" — Kino nieczynne.
PIAŁOGARD — „Bałtyk" — „5 zuchów".
SZCZECINEK — „Wolność" — Panna bez posagu
KOSZALIN — „Polonia" — Knock-out.
KARTUZY — „Kaszub" — Nieczynne.
LEBORK — „Fregata" — „Na granicy".
SŁUPSK — „Polonia" — „Nauczycielka dawi się".
KOŚCIERZYNA — „Bałtyk" — Ostatnia szansa

**W związku z odbywającym się Festiwalem Filmowym w kinie „Atlantic" — Gdynia i „Polonia" — Sopot — wyświetlane są cztery seanse o godz. 14, 16, 18, 20.**

## Bezpłatna czytelnia czasopism

czynna jest co dnia od godz. 10—17 w lokalu „Czytelnika" w Gdyni, przy ul. 10 lutego 29.

## KONCERTY

MIECZYSŁAW FOGG występuje w czwartek o godz. 20.00 w Grand - Hotelu w Sopocie.

## WYSTAWY

**Wystawa rysunków Studentów Politechniki** — (I i II rok) otwarta jest codziennie w godzinach od 10 do 17 w głównym gmachu Politechniki Gdańskiej, III piętro, sala 311 i 313.

## DYŻURY APTEK

GDYNIA-ORŁOWO — Apteka Centralna, Pl. Kaszubski — Apteka Świętojańska — ul. Świętojańska.
GDAŃSK (28 i 29 bm.) Apteka „Pod Słońcem" przy ul. Gaincarskiej (30.9 — 5.10) — Apteka Morska.
WRZESZCZ (28 i 29 bm.) — Apteka przy ul. Grunwaldzkiej 47. (30.9 — 5.10) — Apteka Bałtycka.
OLIWA — Apteka „Pod Orłem" przy ul. Armii Radzieckiej.
SOPOT — Apteka „Pod Orłem" — przy ul. Rakoczowskiego.

## Przetarg nr IV-1-47

Oddział Drogowy P. K. P. Gdańsk ogłasza przetarg na wykonanie:

1) **fundamentu pod wagę wagonową na st. Gdańsk - Nowy Port,**
2) **roboty dekarskie na budynku parowozowni oraz budynkach administracyjnych i gospodarczych, przyległych do Parowozowni Gdańsk Południe.**

Podkładki przetargowe odebrać można w gmachu Oddziału Drogowego Gdańsk — biuro techniczne, pokój Nr 1 za opłatą 50 złotych.

Oferty należy składać pod powyższym adresem w biurze technicznym do skrzynki ofertowej w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta do przetargu Nr IV 1-47".

Wadium w wysokości 2 proc oferowanej sumy należy wpłacić do Kasy Stacyjnej, a kwit załączyć do złożonej oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 października 1947 roku o godz. 10-ej w biurze technicznym Oddziału Drogowego, pokój Nr 1.

Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

3119-K **Naczelnik Oddziału Drogowego**

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego ogłasza przetarg nieograniczony na

**wykonanie i dostawę 2.500 sztuk beczek drewnianych do przewozu wapna chlorowanego o poj. 100 kg i 840 szt. beczek drewnianych o pojemności 300 kg.**

Beczki winny być wykonane dokładnie i szczelnie, z drzewa iglastego z czterema obręczami z bednarki.

Oferty zawierające dokładny opis techniczny oraz wymiary beczek z podaniem cen jednostkowych, warunków i terminu dostawy, należy przesłać w zalakowanych kopertach, nieopatrzonych żadnymi znakami firmowymi, jedynie z napisem „Oferta na beczki drewniane" do Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego — Biuro Zakupów Wolnorynkowych — Łódź, ul. 6-go Sierpnia Nr 4, pok. 26 do godz. 12-ej dnia 15-go października 1947 roku, po czym nastąpi Komisyjne otwarcie ofert.

Centrala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanej ceny, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. 3190-K

## Ogłoszenie o przetargu

Państwowy Urząd Repatriacyjny, — Wojewódzki Oddział w Sopocie, ul. Kościuszki 22—24 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na

**remont hocznicy kolejowej, stanowiącej własność P. U. R. w Gdyni na Grabówku.**

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na remont hocznicy kolejowej" — składać należy do dnia 10 października 1947 roku godz. 10-ej w Referacie Technicznym, gdzie można również otrzymać za zwrotem kosztów ślepy kosztorys oraz „Warunki ogólne", obowiązujące przy pracy przedsiębiorczej dla P. U. R.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 października 1947 roku o godzinie 12-ej w Referacie Technicznym.

Do oferty należy dołączyć kwit na opłacone w Dziale Fin.-Budżetowym wadium w wysokości 2 proc. od oferowanej sumy.

P. U. R. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanej sumy, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

TO/CZ 3196-K

## Ogłoszenie o przetargu nr 7-171

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony **na roboty drugiej serii przy umocnieniach brzegów (drewniane, żelbetowe i murowane) przy regulacji Raduni Nowej w Gdańsku.**

Przetarg odbędzie się dnia 15 października br. o godz. 11-ej w gmachu Zarządu Miejskiego, pokój 305.

Bliższe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można tamże od dnia 11 października br., godz. 9 — 13.

Oferty składać należy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.30 w pok. 310. Wadium 1½ proc. oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, oddania części robót, podziału robót między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów. 3204-k

## Ogłoszenie o przetargu

Gdańska Dyrekcja Odbudowy (Sopot, 3-go Maja 34), ogłasza przetarg nieograniczony na

**wykonanie I serii robót zabezpieczających przy kościele św. Mikołaja w Elblągu z terminem wykonania do dn. 15-go grudnia 1947 roku.**

Oferty należy składać w Ekspozyturze GDO w Elblągu — (gmach Zarządu Miejskiego, ul. Łączności, pokój Nr 39 — 40) do dnia 10 października 1947 roku godz. 12; otwarcie ofert tegoż dnia o godz. 12.30.

Wadium w wysokości 2 proc ogólnej kwoty ofertowej należy składać w Ekspozyturze GDO w Elblągu w myśl warunków, obowiązujących oferentów.

Bliższych informacji udziela Ekspozytura GDO w Elblągu, wzgl. Wydział Umów i Zleceń GDO w Sopocie, pokój Nr 22 — między godz. 9 — 13, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów, warunki obowiązujące oferentów, ślepe kosztorysy, wzór oferty i wzór umowy. 3120-K

## Ogłoszenie o przetargu

Stocznia Nr 13 w Gdyni, ul. Czechosłowacka, ogłasza przetarg nieograniczony na

**sprzedaż ca 1500 bębnów blaszanych po karbidzie.**

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na bębny po karbidzie" należy składać w Wydziale Handlowym Stoczni Nr 13.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 października 1947 roku o godzinie 10-ej.

Informacji udziela Biuro Sprzedaży.

Stocznia zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta. 3112-K


**Wróciłem**
**Dr med. Stefan Szmaj**
OKULISTA
ordynuje 9 — 12 i 16 — 17
Gdynia — ŚWIĘTOJAŃSKA 16


## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

KIOSK do sprzedania ul. Starowiejska, róg Abrahama. Wiadomość na miejscu (kiosk). 6881

SZAFA eleg. konsolka i inne meble, maszyna do szycia, urządzenia składowe, opony 650/750 razy 20 z uszkodzeniami do sprzedania. Oferty do Dz. Bałt. pod „6020". 6899

KROWĘ holenderską, pięcioletnią sprzedam, — wiadomość Orunia, ul. Ptasia 19. 6898

SPRZEDAM sypialnię używaną i szafę. Gdynia, Portowa 11 „Agra". 6890

FUTRA — lisy — pelisy, skórki futerkowe — Kupno - Sprzedaż. Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 36. 1339-M

SPRZEDAM samochód marki KDW. Telefon — 274-25. 332-D

2 AKUMULATORY 12 Volt sprzedam. Telefon — 274-25. 331-D

MOTOCYKL DKW 198 cbm na sprzedaż. Informacja telefon 266-83. 177-A

Z POWODU wyjazdu sprzedam zakład wulkanizacyjny wa Wrzeszczu bardzo dobrze zaprowadz. Wiadomość Grunwaldzka 58 w podwórzu. 1457-Wr

### KUPNO

SAMOCHÓD półciężarowy (Lieferwagen) dobrze ogumiony na chodzie kupię. Telefonować godz. 14—15 Nr 51367. 3209-K

### LOKALE

MIESZKANIE 3—4 pokojowe w Sopocie, Wrzeszczu, Oliwie za zwrotem remontu — poszukuję. Oferty — „Panto" — Sopot, Pl. Wolności 10 — pod „Olgierd". 1349-M

POSZUKUJĘ mieszkania 3—4 pokoje w Sopocie. Telefon 519-58 godz. 18—19. 6491

POSZUKUJĘ mieszkania na Wybrzeżu, składającego się z 2-ch pokoi kuchni. Zgłoszenia sklep gazetowy „Czytelnik", Świętojańska 27. 6866

### UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubione: dowód osobisty, legitymację służbową GUM'u, przepustkę portową kartę rejestr. RKU Gdynia, odcinek zameldowania na nazwisko Łukaszuk Edward. 6880

UNIEWAŻNIAM karty repatriacyjne, wystawione przez Urz. Repatr. w Wilnie na nazwisko: Pierożek Jadwiga, Zimowicz Zenon, Zimowicz Romuald, Pierożek Jan. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot: Sopot, Grunwaldzka 65. Sklep spożywczy. 3343-M

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę żeglarską Nr 1677, legitym. Zw. Nauk. Transp., odcinek rezerwy Nr 1, legitymację Klubu „Gryf" na nazwisko Jan Lieder. Wejherowo, OO Reformatorów 7. 6638

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestr. RKU Gdynia, stałe zaświadczenie ob. polskiego na nazwisko Spychalski Augustyn, Gdynia, Sambora 2. 6885

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Gliwice Nr 105 na nazwisko Hoffmann Władysław. 6886

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę repatriacyjną na nazwisko Irena Franceson. 6884

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód zameldowania, obywatelstwo polskie, kartki żywnościowe, — odzieżowa, na nazwisko Bieliński Henryk. Uczciwego znalazcę prosze o zwrot za wynagrodzeniem Nowy Port, Spotrowa 18—10. 2293-Kl

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na motocykl „Tiumph" Nr 49009 — nr ramy R II, silnika 38649, Kotarski Zygmunt. 1450-Wr

UNIEWAŻNIAM zgubiony numer portowy 609, Wąs Bronisław. 1449-Wr

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr 112 wydaną przez Komendę Wojew. MO Gdańsk. Stanisława Król, Lębork, Malczewskiego Nr 31. 2295-Kl

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestr. RKU na nazwisko Duda Józef, Nowe Kudaczewo, gm. Maćmierz. 3205-K

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę RKU, dowód osobisty, legitymację Zw. Zawod. Prac. Budowlanych na nazwisko Adamski Tadeusz. 2291-Kl

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, tymczasowe zaświadczenie tożsamości wyd. Osada Żółkiewka na nazwisko Wilczyński Henryk 167-o

UNIEWAŻNIAM skradziona legitymację służbowa Państwowej Agencji Drzewnej „Paged" Nr 582 na nazwisko Lirsz Teodor. 6900

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo czeladnicze, rejestrację RKU. Szreder Alfons, Prabuty. 2290-Kl

UNIEWAŻNIAM książkę żeglarską Nr 1685 na nazwisko Stanisławski Leon ur. 26.6.1906 Berlin, która została skradziona 26.9.1947 r. w Gdyni. 469-R

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Konin i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej na nazwisko Walczak Antoni 3206-K

ZGUBIONO kartę rybacką na nazwisko Zygmunt Rosiński, Sopot, ul. Poniatowskiego 2. 3210-K

### WOLNE POSADY

SPÓŁDZIELNIA „GÓRNIK", Wrzeszcz, Batorego Nr 26 przyjmie od zaraz buchaltera - bilansistę. Spółdzielnia posiada oddziały (stołówki i sklepy). Warunki płacy do omówienia. 3202-K

POSZUKUJEMY kucharki - gospodyni do majątku dobre warunki. Wymagane świadectwa lub referencje. Górzno, st. kol. Potęgowo, poczta Lębork skrzynka Nr 2, telefon 38. 1350-M

MECHANIK SAMOCHODOWY samodzielny potrzebny od zaraz. Gdynia, Warszawska 18. 6892

3 ZDUNÓW przyjmie od zaraz Jankowski mistrz zduński. Wrzeszcz, Lendziona 18. 2294-Kl

MAGISTRA — pomocnika(cy) — ewent. siły techniczej na stałe — na zastępstwo półdniowe poszukuje Apteka w Orłowie, telefon 261-24. 6901

BUCHALTER - BILANSISTA rutynowany z praktyką potrzebny. Fundusz Wyrównawczy Robotników Portowych, Wrzeszcz, Al. Wojska Polskiego Nr 15. 1445-Wr

GATROWEGO (specjalistę) przyjmie tartak prywatny, Gdańsk, Oruńska 48. 582-sk

INŻYNIERA lub technika mechanika młodego — lecz ze znajomością ogólną kotłów parowych wysokoprężnych i na robotę wyjazdową poszukuje Biuro Inżynieryjne „STAL" — Wrzeszcz — Kochanowskiego 7, telefon 420-28 i 517-08 3110-K

### POSAD POSZUKUJĄ

KSIĘGOWA - BILANSISTKA poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Dz. Bałt. pod Nr 6879. 6879

BUCHALTER - BILANSISTA przemysłowo - handlowy, pełne kwalifikacje zawodowe, rozległa praktyka, rutyna w biurowości ogólnej, języki obce — poszukuje samodzielnego ew. kierowniczego stanowiska. Zgłoszenia do Dz. Bałt. w Gdyni pod „6883". 6883

MASZYNISTKA rutynowana poszukuje pracy. — Miejscowość obojętna. Oferty Dz. Bałt. pod „12" 6882

HANDLOWIEC rutynowany buchalter - bilansista 24 letnia praktyka, zdolny organizator, przyjmie stanowisko kierownika handlowego lub administr. w większym przedsiębiorstwie. Oferty do „Panto" Sopot, Pl. Wolności 10 pod „Rutynowany" — 1351-M

BUCHALTER - BILANSISTA, organizator, wieloletnia praktyka zmieni posadę. Księgowość różnych systemów, jednolity plan kont, podatki, ubezpieczenia. Oczekuje poważnych propozycji. Oferty do Dz. Bałt. pod „Organizator". 6869

INTELIGENTNA pani o wesołym usposobieniu poszuk. zarządu domem do samotnej osoby. Adr. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Traugutta 74 m. 3. — 6884

STARSZA gospodyni poszukuje pracy w gospodarstwie domowym od zaraz. Siedlice, ul. Stara Dworska 4, parter. 885 sk

SZOFER z czerwonym prawem jazdy poszukuje pracy. Zgłoszenia Dz. Bałt. pod „Szofer". 6870

EKSPEDIENTKA rzeźniczo - wędliniarska, długoletnia praktyka poszukuje pracy. Oferty Dz. Bałt. pod „Zdecydowana". 6893

### NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI— Informacje: Lublin skr. poczt. 105. 225-kw.

### RÓŻNE

(A) AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA — Wrzeszcz, Grunwaldzka 220, III p. 1248-M

AKUSZERKA warszawska, długoletnia praktyka. Porady, zamówienia. Wrzeszcz, Morska 6—3. 1407-Wr

REPERACJA wszelkich maszyn dziewiarskich — sprzedaż części, szpul, form pończoszniczych itp. Gasior, Łódź, Główna 45, telefon 134-60. — 3147-K

PRZYBŁĄKAŁ się pies polowczyk biały z łatą ma czarnymi plamami. Odebrać: Gdynia ul. Morska 63. Po upływie 7 dni przechodzi na własność. 6896

TAŃCÓW NOWOCZESNYCH nauka kompletach — pojedyńczo. Wrzeszcz, Pileckiego 4 — dojście Morską II Poczna. 535-sk

RZEŹNICTWO wspólnika z gotówką przyjmę. Oferty Dz. Bałtycki pod „6902". 6902

**CENNIK OGŁOSZEŃ**
**zamieszczany jest**
**w poniedziałki**
**środy i piątki**


Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"
Redaktor Naczelny: TADEUSZ ULANOWSKI
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11 sekretarz od godz. 10 do 12 W niedz. i święta interesantów się nie przyjmuje Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9.
Telefony: Redakcja 2-22-60. Administracja 2-63-60.
Biuro ogłoszeń i prenumeraty 222-07. Kolportaż 2-73-89.
Prenumerata wraz z opłatą pocztową za 1 miesiąc zł. 85. Opłaty za prenumeratę należy wpłacać na konto PKO — Gdynia Nr XI — 4004. Złożono w drukarni „CZYTELNIK" Nr 8 w Gdyni. Odbito w Zakładach graficznych wyd. „Dom Prasy" w Gdańsku. WI W-39751

# Trudności językowe w ONZ

Dziś, kiedy cały świat śledzi z napięciem działanie tej gigantycznej instytucji międzynarodowej, jaką jest Organizacja Narodów Zjednoczonych, nie od rzeczy będzie podać trochę szczegółów na ten temat. Jak zorganizowany jest system tłumaczeń i wzajemnego porozumiewania się przedstawicieli najróżnorodniejszych grup narodowościowych?

W ONZ stosowane są 2 sposoby: system równoczesnych tłumaczeń i system przekładu po skończonej przemowie. Pierwszy, wynaleziony w r. 1925 przez E. Filene z Bostonu, opracowany technicznie przez Anglika prof. Gordon Finlay'a, po próbach w r. 1926 na Międzynarod. Konfer. Pracy w Genewie, wszedł w użycie na większą skalę już w r. 29 (tzw. Filene-Finlay Speech Translator). Stosowany z powodzeniem w Norymberdze, od października 46 r. ułatwia porozumienie w obradach ONZ. Delegat, zabierający głos na konferencji, może posługiwać się jednym z 5 języków: angielskim, francuskim, rosyjskim, hiszpańskim wzgl. chińskim. Delegat, pragnący zapoznać się z treścią przemówienia może oczywiście słuchać mówcę bezpośrednio albo też w jednym z 5 równoczesnych przekładów językowych. Wystarczy pocisnąć jeden z 5 guzików, a za pośrednictwem specjalnie skonstruowanego hełmu, do uszu słuchacza docierają tłumaczenia w żądanym języku. Tłumacze (3—4 dla każdego języka) znajdują się w specjalnych oszklonych „klatkach", gdzie izolowani od wpływów zewnętrznych, oddają się swej odpowiedzialnej i wyczerpującej pracy. Oddzielna klatka nadzoru technicznego kontroluje działanie i sprawność całego systemu kabli i przewodów.

Strona techniczna owego „słuchowiska" opracowana kosztem wielu milionów, działa bez zarzutu — gorzej natomiast jest z materiałem ludzkim.

Nie istnieją doskonali mówcy i doskonali jednocześnie tłumacze. Niejednokrotnie brak tu jasności i poprawności. Równoczesny system tłumaczeń, nie pozwalając mówić w swoim ojczystym języku i skłaniając do wybrania jednego z „urzędowych", utrudnia bardzo bezpośrednie wypowiedzenie się. Tłumacz nieraz dopiero na końcu długiego zdania może uchwycić myśl przewodnią, przy tłumaczeniu bezpośrednim gubi się, a z nim razem gubią się jego słuchacze. Tłumacz, choćby najpoprawniejszy, nie jest w stanie oddać pewnych akcentów właściwych dla danego języka, treści emocjonalnej przemówienia.

Oto przykład: głos ma przedstawiciel Anglii. Na twarzach słuchaczy napięcie. Widać porusza sprawy ważne dla całokształtu prac Organizacji. Jak wygląda sprawa przekładów? Tłumacz francuski, który widocznie w pewnej chwili stracił wątek przemówienia, głośno poprawia swe poprzednie zdania, tłumaczka hiszpańska melodyjnym głosem z kobiecą beztroską pomija w przekładzie najistotniejsze akcenty mówcy. Równocześnie tłumacz rosyjski krzyczy coś z zapałem. W tym samym czasie ktoś, kto zapragnął słuchać prelekcji w języku Dalekiego Wschodu, łapał tylko poszczególne: mei, dzui, szuo — filozoficzni bowiem Chińczycy znaleźli sposób radykalnego skracania przydługich wypowiedzi delegatów!

Inaczej nieco ma się sprawa z przekładami po przemówieniu. Wymagają one dużej pamięci i uwagi tłumaczącego. Przy omawianiu na posiedzeniu ONZ sprawy hiszpańskiej, słuchacze mieli okazję zapoznać się z indywidualnym stosunkiem panów ze „szklanych klatek": tłumaczenie rosyjskie trwało 23 min., francuskie 18, a angielskie zaledwie 17 minut...

Oczywiście winę za nieudany przekład nie zawsze ponosi tłumacz. Bardzo często sam delegat, nie umiejący wysłowić się szczęśliwie np. w duchu jęz. francuskiego, sprawia b. żałosne wrażenie. Często widzi się roześmianych słuchaczy podczas gdy mówca rozstrząsa jakiś bolesny problem, a dostojnych i skupionych, kiedy — w swoim pojęciu — zdobył się na „lekki" humor...

Jak widzimy, nawet przy tak wzorowo zorganizowanym systemie porozumiewawczym, różnice językowe stanowią nadal w obradach ONZ jedną z najpoważniejszych przeszkód i dążeniem narodów będzie tę przeszkodę usunąć. Ciekawy, jak na Anglika, pogląd wyraża w czasopiśmie esperanckim dr W. Salzbacher.

„Jak wielu z odwiedzających ONZ, doszedłem do przekonania, że językowe granice w pracach ONZ, są tak wielkim utrudnieniem dla jego sukcesów, że ani zwykły, ani równoczesny system tłumaczeń nie może być zadowalającym rozwiązaniem. ONZ potrzebuje dla swych prac jednego języka: jasnego i prostego. Będzie rzeczą konieczną w sposób przekonywujący dowieść światu, że esperanto stanowi jedyne słuszne rozwiązanie tego zagadnienia". (ko)

## Śmierć poza kolejką

W dzisiejszej dobie „ogonków" nie ma się prawa nawet umrzeć poza kolejką. W Nagpur w Indiach jakaś żebraczka straciła przytomność na ulicy. Uznano ją za zmarłą i wywieziono na znajdujący się na przedmieściu cmentarz.

Grabarz zaczął już zasypywać zwłoki ziemią, kiedy nagle kobieta ocknęła się i zaczęła jęczeć. Przewieziono ją do szpitala, gdzie natychmiast pojawili się żądni sensacji reporterzy, pytając, w jaki sposób powróciła z zaświatów.

„Zostałam zaprowadzona przed tron króla — powiedziała żebraczka. — Król oświadczył jednak, że nie może mnie przyjąć, ponieważ przybyłam o trzy miesiące za wcześnie".

## Namiętny sportowiec

W Grand Hotelu w Łodzi zdumiony portier zauważył, że jeden z gości biegał z samego rana dookoła w wejściowych drzwiach obrotowych. Wobec tego, że gość nie przestawał biegać i nie zwalniał drzwi, portier podszedł do niego i poprosił o wyjaśnienie.

— To jest mój poranny bieg przed śniadaniem — wyjaśnił gość.

— Ależ dlaczego pan nie biega po ulicy?

— Nie mogę. Czekam na ważny telefon.

— Czemu ciągniesz za ogon kotka?
— Przecież ja go nie ciągnę, tylko go trzymam, a on sam ciągnie!

## MIGAWKI

### Zabawa, jakiej w Gdyni nie było

W ramach tegorocznego „Dnia spółdzielczości" komitet organizacyjny przy współudziale gdyńskiej Ligi Kobiet zorganizował w ub. niedzielę wielką zabawę ludową w pawilonach powystawowych przy Alei Zjednoczenia. Zabawa, w której wzięło udział około 4000 osób, udała się znakomicie.

Wchodzimy do pięknie przystrojonej przez członkinie Ligi Kobiet wielkiej hali powystawowej. Przed wejściem tłumy młodzieży z całej Gdyni. Wszyscy wykupują chętnie 20-tzłotowe bilety, wiedzą bowiem, że cały dochód z zabawy przeznaczony jest na odbudowę Warszawy. W rzęsiście oświetlonej hali na wysokim drewnianym podium wesoło gra orkiestra. Tłumy młodych wystrojonych świątecznie panien i młodzieńców tańczą ochoczo. Nie ma tu specjalnego miejsca do tańca i pary tańczą, gdzie im się podoba. Cały pawilon jest tu wielką salą taneczną. Okazuje się, że na cementowej posadzce można równie dobrze szaleć, jak na eleganckim parkiecie dancingowym. Wystarczy być młodym i mieć dużo radości życia.

Młody zawadiacki kapelmistrz o bujnej zdradzieckiej czuprynie, spadającej mu na oczy daje znak orkiestrze. Tłum młodzieży rusza jak lawina do tańca wśród radości i śmiechu. Właśnie orkiestra rozpoczyna siarczystego kujawiaka. W pierwszą parę rusza wiceprezydent miasta Modliński z młodą ekspedientką spółdzielni „Zgoda". Za nimi sunie postawny strażak, wiodąc do tańca przewodniczącą Ligi Kobiet. Jeden z kierowników delegatury „Społem" prowadzi w tan uroczą p. Zosię, sprzątaczkę z „Czytelnika". Bawią się wszyscy ochoczo i beztrosko. Wirują pary, błyszczą uśmiechnięte oczy. W przerwach gry orkiestry z głośników rozlegają się melodie sentymentalnych walczyków i upojnych tang. Nikt tu nie bawi się w ceregiele prezentacji, tancerz nie całuje ręki partnerki, zapraszając ją do tańca. Kłania się z „fasonem" i ujmuje w pół. Po tańcu pary siadają pod ścianami na długich, drewnianych ławach. Bardziej pomysłowi młodzieńcy przynieśli ze sobą wygodne ławki ogrodowe ze Skweru Kościuszki. Sadzają na nie swoje panny i rozpoczyna się rozmowa towarzyska i flirt.

W miarę czasu w pawilonie robi się coraz ciemniej od dymu papierosów, coraz duszniej, gwar tysięcy głosów zlewa się w nieustanny szum. Przy bufecie coraz głośniej i coraz gorącej. Piwo i lemoniada leją się strumieniami. Wódka ma małe powodzenie. Za to kanapki i wszelkiego rodzaju przekąski — i owszem. Panie z Ligi Kobiet nie mogą już nadążyć w podawaniu jadła i napojów, taki tłok przy bufecie. Tu też nikt nie bawi się w chińskie ceremonie. Kawaler kupuje butelkę piwa, otwiera ją, wyciera rękawem i z gracją podaje partnerce, która po paru łykach oddaje butelkę chłopcu. Potem znowu orkiestra. I znowu rozbawione i ochocze pary wirują.

Tak czas mija, zbliża się pora rozejścia się. Jutro przecież poniedziałek — dzień pracy.

Ostatnia zabawa ludowa w Gdyni wykazała, że przy dobrej organizacji można stworzyć tanią i godziwą rozrywkę dla szerokich mas pracujących, którym po ciężkiej pracy w sklepie, biurze, czy warsztacie, należy się wytchnienie.

(iz)

## SPORT

# Zespół Gdańska zwycięża
## na mistrzostwach strzeleckich SOK

Na strzelnicy wojskowej na Woli Justowskiej w Krakowie odbyły się pierwsze ogólnokrajowe mistrzostwa strzeleckie Służby Ochrony Kolei. W mistrzostwach uczestniczyło 10 okręgów. Ogółem na starcie stanęło 96 zawodników.

W punktacji ogólnej I miejsce zdobył DOKP Gdańsk. Uroczystego rozdania nagród przechodnich i indywidualnych dokonał komendant główny SOK płk. Narbutt. Naczelny dowódca WP Marsz. Żymierski, nie mogąc osobiście przybyć na uroczystość, drogą telegraficzną złożył komendzie głównej SOK życzenia osiągnięcia jak najlepszych wyników.

# Wiadomości ze świata

W ramach międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Paryżu rozegrano bieg na 1.500 m., w którym zawodnicy uzyskali wyśmienite czasy. **Hansenne** (Francja) 3:47,9, II **Reiff** (Belgia) 3.48,4, III Barthel (Luxemburg) 3,51, IV Wartelle (Francja) 3:51,4. Na 5 miejscu przybył dopiero rekordzista świata Leonard Strand (Szwecja) z czasem 3:52. Pierwsza trójka biegaczy pobiła rekordy krajowe.

W obecności 40-tysięcznej rzeszy odbył się we Frankfurcie mecz bokserski pomiędzy b. mistrzem świata Schmellingiem a Wolmarem, zakończony zwycięstwem Schmellinga w 2 r. przez k. o.

Wielką sensacją międzynarodowego turnieju tenisowego w Los Angeles była porażka uważanego za najlepszego tenisistę europejskiego Czechosłowaka Drobnego z młodym Gonzalesem 6:3, 3:6, 5:7. Niespodzianką było również zwycięstwo drugiego zawodnika czeskiego Cernika, który pokonał jednego z najlepszych tenisistów amerykańskich Boba Falkenburga 6:3, 4:6, 6:4.

Na mistrzostwach lekkoatletycznych pań w USA startowała nasza rodaczka Stanisława Walasiewiczówna, zrobywając tytuł mistrzyni na dystansie 200 m. w czasie 26,2 sek.

Znani z występów w reprezentacji państwowej Szwecji, bokserzy Krueger i Sundin (publiczność Wybrzeża pamięta tego pięściarza, zwanego „Czerwonym Wężem") przeszli w ostatnich tygodniach na zawodnictwo.

Trójmecz lekkoatletyczny Czechy — Morawy — Słowacja, rozegrany w Brnie Morawskim, zakończył się zwycięstwem reprezentacji czeskiej 147 pkt. przed Morawami 143 pkt. i Słowacją 69 pkt. W zawodach tych na trasie 3000 m. zwyciężył znany długodystansowiec czeski Zatopek w czasie 8.18,8 przed Herczykiem 8:54.

Leader rozgrywek piłkarskich o mistrzowstwo ZSRR — drużyna moskiewskiego Dynamo — pokonała w Tyflisie znaną drużynę gruzińską Dynamo w stosunku 4:0. W chwili obecnej moskiewskie Dynamo ma 33 pkt. i pozostał mu jeszcze do rozegrania tylko jeden mecz — z Traktorem ze Stalingradu. Zeszłoroczny mistrz ZSRR — drużyna CDKA ma o 3 punkty mniej od leadera tabeli, lecz pozostały jej jeszcze do rozegrania trzy mecze.

Wioślarski mistrz świata w jedynkach Jack Kelly startował ub. niedzieli w Filadelfii w biegu ósemek przeciwko załodze starszych panów, w skład których wchodził jego ojciec, b. mistrz olimpijski z r. 1924. Bieg wygrała załoga b. mistrza olimpijskiego, bijąc obsadę mistrza świata o kilka długości.

Międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Dania — Holandia zakończyło się zwycięstwem Duńczyków 112:90. Podczas tych zawodów Duńczyk Pallesen wygrał bieg na 100 m. w doskonałym czasie 10,6 sek., bijąc Holendra Kleyna.

W Tarhmes w Pirenejach odbyły się zawody motocyklowe z udziałem kierowców francuskich, angielskich i włoskich. W zawodach tych zwyciężył Anglik Anderson, tegoroczny zdobywca motocyklowego Grand Prix Europy, jadąc na Nortonie. Drugie miejsce w wyścigu zajął włoch Perna przed zawodnikiem Thomasem.

## Zwycięstwo MKS Kartuzy

W dniu 28. 9. br. na boisku sportowym w Wejherowie, rozegrany został drugi mecz związkowy piłki nożnej o mistrzostwo klasy C. pomiędzy S.K.S. „Czytelnik" a M.K.S. Kartuzy, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 2:1 (1:1). Przebieg meczu był interesujący. Przewaga podczas całego meczu drużyny gospodarzy, którzy nie potrafili jej widocznie cyfrowo. (n)

— On jest diabelnie niebezpieczny — myśli wiedeńka. — Kochany chłopiec, dodaje po chwili. Usta jej szepczą cichutko jego nazwisko. Obce i twarde.

Skończyli. Wstają. Mówią głośno. Śmieją się.

Klaretta otwiera szeroko oczy. Widzi przed sobą tego uroczego chłopca, wyciąga doń rękę niby z niemą prośbą.

Pocałunek — jeden gorący pocałunek — pali jej dłoń jak ogień...

Przez jeden ułamek sekundy nawiedza ją jasnowidzenie i przenika pewność, że to nie koniec, że on wróci. Że to dopiero początek.

Klaretta wstaje. Odprowadzają gościa do przedpokoju.

— Może pójdziemy na kawę? — rzuca śmiałą myśl kobieta.

Mężczyźni patrzą sobie w oczy — pod maską uprzejmości kryje się niechęć.

— Teraz? — dziwi się Karol.

Jodłowski chowa swe prawdziwe uczucia i pragnienia za parawanem sztucznego, uprzejmego uśmiechu. Jedynie jego oczy mówią prawdę. — Nie mogą oderwać się od jej oczu, od jej ust, — są czujne i oddane.

Klaretta ponawia swą propozycję — mówi do męża po angielsku. A on odpowiada jej niechętnie, prawie brutalnie.

Leon jest wściekły. Nie może stąd odejść. Nienawidzi w tej chwili tego doktora z Angoli.

— Ja pana odprowadzę, redaktorze.

— Wspaniale — odpowiada Jodłowski.

Wie, że nigdy już nie zobaczy Klaretty. Dr Ram nie zaprosi go już nigdy do domu, bo jest piekielnie zazdrosny o żonę. Będzie strzegł tej kobiety, jak oka w głowie. Koniec. Trzeba odejść. Przepadło... Ostatnie uśmiechy. Ostatni, przelotny pocałunek w drżącą dłoń żony podróżnika.

Wychodzą.

Jodłowskiemu towarzyszy jedna, uparta myśl. Stara się odsunąć ją od siebie. Odpędza bezskutecznie, bo wraca uporczywie...

Tyle przejrzał afrykańskich fotografii dr Rama, ale na żadnej z nich nie dostrzegł jego uroczej małżonki. Dlaczego? Co za tym faktem się kryje?

Dr Ram opowiadał — nawet może coś ciekawego, ale Jodłowski nie mógł skupić uwagi. Przeszkadzała mu kobieta, która pozostała w domu.

— Pan idzie w stronę dworca? — zapytał Ram.

— Tak.

— Odprowadzę pana. Wpadnę na Widok do Ligi Morskiej i Kolonialnej. Mam coś do załatwienia...

Szli obok siebie przyjaźnie gawędząc — ale każdy z nich był pochłonięty swoimi myślami. — Ram krył starannie niepokój i rosnącą zazdrość. Leonowi dokuczała miłość, na którą przed chwilą zachorował...

Pożegnali się na rogu Alei Jerozolimskich.

— Niechże pan o nas nie zapomina. Klaretta i ja będziemy zawsze panu radzi.

Dziękuję. Dziś jeszcze napiszę o Angoli i o panu. Dziękuję bardzo za fotografie.

—Tylko proszę nie wspominać o mej żonie w tym wywiadzie!...

— Dlaczego? — zdziwił się Jodłowski.

— Moja żona w ciągu ostatniego roku nie była ze mną w Afryce. Wracałem do Polski sam. Klaretta — to żona z okrętu... Pan rozumie?

— Rozumiem...

— Moja żona mieszka w Warszawie i mogłaby przeczytać ten artykuł...

— Rozumiem. Nie wspomnę ani słówkiem...

Rozstali się, jak najlepsi przyjaciele — dr Ram poszedł prosto Marszałkowską — do Widoku, a Leon skręcił na lewo w Aleje Jerozolimskie i powędrował w zamyśleniu do redakcji „Głosu Wieczornego".

Nie opuszczał go obraz Klaretty — Austriaczki z Wiednia, której matka była Włoszką, urodzoną w Trieście.

Ale dlaczegóż w takim razie Klaretta jest taka jasna, przejrzysta, pastelowa, cicha i miękka — gdzież się podziała gorąca italska krew?

Na rogu Chałubińskiego przystanął. Nie mógł dalej iść. — Coś go zatrzymywało, coś go ciągnęło z powrotem.

Zawołał taksówkę:

— Proszę na Jaworzyńską... — wymienił numer domu, w którym mieszkał dr Ram.

Po chwili wysiadł. Zapłacił. Wbiegł na schody. Zapukał — zapomniał, że jest dzwonek...

Otworzyła mu Klaretta. Cicho krzyknęła:

— A gdzie mąż?

— Zapomniałem powiedzieć, że panią kocham, więc wróciłem... — odpowiedział.

Zamknął za sobą drzwi.

— I ja nie zdążyłam powiedzieć, że pana bardzo kocham!...

Patrzyli sobie w oczy z uśmiechem.

Objął ją — poddała mu się — przytuliła — zarzuciła ręce na szyję. Pierwszy pocałunek trwał długo. Słuchali wzruszeni bicia własnych serc.

Później dotykał ustami jej oczu, czoła, gorących policzków — całował w szyję.

Garnęła się do niego całą swą istotą. Zapomniała w tej chwili o Karolu Ramie — zapomniała o Bożym świecie — zapomniała o rzeczach, o których nie powinna była zapominać — nawet na chwilę.

Odnaleźli siebie. Byli bardzo szczęśliwi, — i bardzo siebie spragnieni.

Poszli do pokoju.

— Prędzej!.. — bo Karol gotów wrócić... — Powiedziała cicho. — Kochasz mnie na prawdę?

— Niestety tak.

Zatrzymała się.

— Jeszcze nie jest za późno, cofnij się!

Zaprzeczył ruchem głowy.

— Już jest za późno, kochanie. Nie mam dokąd się cofnąć.

— Ja ciebie też kocham, niestety, — dodała cicho, cicho w zamyśleniu. Wiesz co to znaczy? Nic nie wiesz głuptasie. Jeśli kobieta kocha, taka, jak ja...

Wrócili na tapczan.

Z kąta pokoju znajomy głos śpiewał argentyńskie tango. — Piosenka brutalnie przerwana przez męża, mówiła im o cudach miłości i bliskim rozstaniu.

Ale oto skończyła się płyta i nikt jej nie zmienił. Przez pewien czas zgrzytał nienakręcony patefon, aż zamilkł, a oni zajęci sobą przeżywali bajkę pierwszego oddania — pierwszej ekstazy.

— — — — — — — —

Spotykali się odtąd niemal codziennie. Leon wpadał czasami na Jaworzyńską, gdy dr Ram na dłużej wychodził z domu. Najczęściej jednak kryli się w ustronnych miejscach parków — lub w czasie słoty zapadali w ciemnawy kąt jakiejś małej kawiarenki.

Bywały dnie, kiedy miłość wypędzała ich z miasta — jechali wówczas gdzieś poza Warszawę, brodzili po kostki w skrzypiącym piasku, chronili się w cieniu anemicznych lasków sosnowych Karczewa, Otwocka, Wawra, Milanówka...

Leon w domu bywał gościem — ale i do redakcji zaglądał co dzień. Pisał tam jakieś artykuły — mniej lub więcej udane felietony — płodził sensacyjne korespondencje z Moskwy, Rzymu i Berlina. Odwiedzał nawet Szanghaj w swych literackich wędrówkach. Pisał o Murzynach — i dziwnych zwierzętach, o poszukiwaczach złota i hodowli bydła w pampasach argentyńskich. Zabierał głos w sprawie nadprodukcji kawy w Brazylii. Rozwodził się szeroko nad Abisynią... Ronił łzy nad Hiszpanią...

(Ciąg dalszy jutro)